

## Wspomnienie o śp. ks. Janie Wilku

„Ten tylko ani jednego dnia nie utraci, kto w każdym dniu coś zrobi dla swych braci.” Myślę, że te słowa *księcia poetów*, biskupa Ignacego Krasickiego, nabierają szczególnej wymowy w odniesieniu do wyjątkowego człowieka i niezwykłego kapłana, śp. ks. Jana Wilka – duchownego, który w swym ziemskim życiu był duszpasterzem, wykładowcą, dyrektorem, publicystą, konsultantem, organizatorem, moderatorem.

W sierpniu 1995 roku ks. Jan Wilk wyliczył 19 ważnych funkcji pełnionych przez siebie w naszej archidiecezji i w Polsce. Mnogość obowiązków, jakich się podejmował i którym usiłował sprostać, świadczy dobitnie o tym, jak wiele w swym pracowitym i zbyt krótkim życiu ks. Jan czynił dla bliźnich. I wcale nie dlatego, że liczył na wdzięczność, czy uznanie, ale dlatego, że tak rozumiał swe kapłańskie powołanie, tak nakazywało mu serce miłujące Boga i człowieka, zwłaszcza tego słabego, błędzącego, poszukującego ukojenia i wsparcia. Przymioty osobiste i ta szczególna wrażliwość na potrzeby rodziny zjednywały ks. Janowi sympatię oraz przychylność ludzi, co ułatwiało mu realizowanie licznych przedsięwzięć jakich bezinteresownie podejmował się dla dobra bliźniego, ku chwale Boga Ojca.

Ze wspomnianym, w ten zaduszkowy dzień, kapłanem i profesorem zarazem zetknąłem się po raz pierwszy w marcu 1979 roku w naszym Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie przy ul. Bernardyńskiej 3. Mogę śmiało powiedzieć, biorąc na świadków zarówno osoby świeckie jak i duchowne, że 27 lat temu rozpoczęła się moja szczególna przyjaźń kłerycka, a następnie kapłańska z umiłowanym profesorem teologii pastoralnej, ks. Janem Wilkiem. To pod jego kierunkiem naukowym powstało ponad 350 prac dyplomowych oraz 50 prac magisterskich, z moją pracą magisterską włącznie.

Z ks. Janem łączyły mnie wspólne działania związane z zakładaniem w diecezji Kręgów Rodzin Ruchu „Domowy Kościół”, nowych ośrodków rekolekcyjnych, łączyła mnie budowa Domu Samotnej Matki i Dziecka w Żarkach, wizytowanie nowych Dekanalnych Ośrodków Duszpasterstwa Rodzin w diecezji, przed jej administracyjnym podziałem w 1992 roku, i w archidiecezji. Z radością przyznaję, że jako asystent kościelny Stowarzyszenia Rodzin Katolickich wiele czerpałem z doświadczenia duszpasterskiego ks. dyrektora Jana, również przy powoływaniu do istnienia Katolickiego Ośrodka Adopcyjnego w Częstochowie miałem na uwadze jego życzliwe rady. Jestem niezmiernie wdzięczny ks. profesorowi za to, iż nieustannie pomagał mi w duszpasterstwie. Od samego początku istnienia parafii Św. Rodziny w Praszce na Makowym Wzgórzu – obecnie na Kalwarii Praszowskiej, tj. od 1988 roku po kres życia wspierał mnie swą modlitwą. Doświadczyłem tego podczas wielu wspólnych podróży służbowych, kiedy to cały czas jazdy samochodem wpływał na modlitwie różańcowej w różnych intencjach duszpasterstwa rodzin na-

szej diecezji, a później archidiecezji, która była szczególnie ukochana przez ks. doktora Jana. Pamiętam, jak tę miłość do Kościoła Częstochowskiego usilnie starał się zaszcześcić w moim sercu, kapłana pochodzącego z prastarej archidiecezji krakowskiej. Muszę przyznać, że to mu się udało.

Przeogromne ukochanie Kościoła ks. prof. Jan Wilk wyniósł niewątpliwie z domu rodzinnego. Urodził się tuż po drugiej wojnie światowej 23 października 1945 roku w Bogusławicach, w rodzinie rolniczej Stanisława i Marianny z domu Wilk. Ochrzczony został w kościele parafialnym w Borownie, 28 października 1945 roku. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Kruszynie w latach 1952-1959. Naukę kontynuował w Niższym Seminarium Duchownym w Częstochowie w latach 1959 – 1963. Egzamin dojrzałości zdał jako ekstern w 1964 przed Państwową Komisją Egzaminacyjną powstałą przy Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w latach 1963 – 1969 w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie, uzyskując absolutorium z teologii. Świecenia subdiakonatu otrzymał w lutym 1969 roku, święcenia diakonatu przyjął w marcu tegoż roku, a kapłańskie 25 maja 1969 roku w katedrze częstochowskiej z rąk biskupa częstochowskiego Stefana Bareły. Już w seminarium zaznaczyła się jego wyjątkowa pracowitość, czego świadectwem było pełnienie funkcji dziekana alumnów.

Po święceniach kapłańskich w latach 1969-1971 był wikariuszem w parafii Poraj. Następnie skierowano go na studia specjalistyczne z teologii pastoralnej na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

W 1975 roku uzyskał stopień magistra teologii pastoralnej i zdał egzamin licencjacki z teologii.

Kolejnym miejscem duszpasterskiej posługi ks. Jana była parafia katedralna Św. Rodziny w Częstochowie, gdzie jako wikariusz pozostawał blisko 5 lat. Jednocześnie kontynuował studia i pracował w Duszpasterstwie Rodzin. W 1978 roku przedłożył rozprawę doktorską zatytułowaną: „Rodzina chrześcijańska jako optymalne środowisko wychowania małego dziecka”, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Piotra Poręby. Na jej podstawie uzyskał stopień naukowy doktora teologii pastoralnej nadany uchwałą Rady Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W tym czasie został mianowany członkiem Podkomisji do Spraw Małżeństwa i Rodziny oraz Komisji do Spraw Duszpasterstwa II Synodu Diecezji Częstochowskiej. W styczniu 1978 roku biskup Stefan Bareła utworzył Studium Życia Rodzinnego, które w 1983 roku połączył z Instytutem Teologicznym w Częstochowie. Jego dyrektorem został ks. dr Jan Wilk. Trzeba też podkreślić, że filia tegoż Studium powstała w Sosnowcu w 1988 roku. Dekretem biskupa częstochowskiego Stefana Bareły, 20 września 1978 roku, powołano Diecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin i właśnie ks. Jan Wilk objął obowiązki diecezjalnego duszpasterza rodzin. W latach 1978-1981 pracował ponadto na pół etatu jako wikariusz parafii Św. Jakuba w Częstochowie. Pełnił również

obowiązki referenta Duszpasterstwa Rodzin, a od 1986 roku kierownika i następnie dyrektora Diecezjalnego Wydziału Duszpasterstwa Rodzin. Powołano go także na członka Rady Duszpasterskiej diecezji częstochowskiej.

Biskup częstochowski odznaczył ks. dr. Jana Wilka w 1988 roku przywilejem rakiety i mantoletu. Natomiast Konferencja Episkopatu Polski powołała go w 1989 roku na okres pięciu lat na członka komisji Episkopatu Polski do Spraw Rodzin, nominację tę ponowiono w 1994 roku. W 1989 roku ks. dr. Jana Wilka mianowano na okres pięciu lat sędzią diecezjalnym Sądu Biskupiego. Po powołaniu Arcybiskupiego Sądu Metropolitalnego I i II instancji w Częstochowie został mianowany jego sędzią na dwie kadencje. W 1992 roku został mianowany kanonikiem gremialnym kolegiackiej Kapituły Zawierciańsko-Żareckiej, a w 1996 roku kapelanem papieskim. W 1998 roku wojewoda częstochowski powołał ks. Jana Wilka w skład Komisji do Spraw Rodziny powołanej przy województwie częstochowskim. Kilka miesięcy później wyróżnił go odznaką honorową „Zasłużony dla Rozwoju Województwa Częstochowskiego”.

Ks. dr. Jan Wilk prowadził aktywną działalność dydaktyczną i publicystyczną dotyczącą problematyki laikatu, rodziny i wychowania. Jego prace i artykuły drukowano w różnych książkach i czasopismach. Wygłosił wiele okolicznościowych wykładów. Jest współautorem „Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin”. Był naprawdę wielkim sługą rodzin.

Odszedł od nas nagle, cichuteńko, niepostrzeżenie, nie zajmując swą osobą uwagi innych, w ukochanej Częstochowie, 22 września 2004 roku na cmentarzu przy kościele Św. Rocha i Sebastiana. W trzy dni później, 25 września, w kościele Św. Wojciecha B.M. w Częstochowie Mszy św. żałobnej przewodniczył i homilię wygłosił bp dr Stanisław Stefanek, ordynariusz łomżyński i przewodniczący Rady do Spraw Rodziny przy Konferencji Episkopatu Polski. W żałobnym kazaniu bp Stefanek mówił o osobistej przyjaźni ze zmarłym kapłanem, o jego oddaniu duszpasterstwu rodzin, skromności, odpowiedzialności, pilności i ogromnej pracowitości. Wspominał, że ksiądz prałat Jan Wilk był człowiekiem delikatnym i niekrępującym do końca. Tak się zdarzyło, że pogrzeb miał w sam dzień Pielgrzymki Rodzin na Jasną Górę, której był wcześniej współorganizatorem, aby jego przyjaciele i współpracownicy nie musieli przyjeżdżać specjalnie kolejny raz do Częstochowy.

Współkoncelebransem żałobnej Eucharystii był bp profesor Antoni Długosz przy współudziale około 260 kapłanów, wśród nich diecezjalni duszpasterze rodzin z całej Polski. Ks. prałat Czesław Tomczyk, kanclerz i wikariusz generalny diecezji sosnowieckiej, podziękował zmarłemu za utworzenie Studium Życia Rodzinnego przy parafii Św. Barbary w Sosnowcu dla Zagłębia Dąbrowskiego. W Mszy św. uczestniczyły także siostry zakonne z wielu zgromadzeń i bardzo liczna rzesza wiernych na czele z delegacją Urzędu Miasta Częstochowy, poczty sztandarowe Domowego Kościoła i Stowarzyszenia Rodzin Katolickich. W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych, w kościele parafialnym

w Kruszyńce Mszę św. pogrzebową koncelebrował i homilię wygłosił abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski. Żegnając swojego gorliwego kapłana, ks. arcybiskup powiedział m.in. „Ks. Jan całym sercem poświęcił się służbie rodzinie i życiu ludzkiemu. Służba rodzinie i życiu była jego szczególną misją kapłańską i duszpasterską”. W Eucharystii tej uczestniczyło kilkudziesięciu kapłanów na czele z ks. infułatem dr. Marianem Mikołajczykiem, wikariuszem generalnym i ks. prałatem dr. Włodzimierzem Kowalikiem, rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli także alumni Niższego i Wyższego Seminarium Duchownego w Częstochowie, delegacja Urzędu Miasta Częstochowy, delegacje różnych wspólnot duszpasterstwa rodzin i stowarzyszeń prorodzinnych, licznie zebrani wierni Bogusławic i Kruszyńki. Ciało zmarłego ks. prałata Jana Wilka złożono w grobie rodzinnym na miejscowym cmentarzu.

Ks. profesor Jan odszedł po nagrodę do domu Ojca przy grobie diecezjalnej instruktorki życia rodzinnego p. Janiny Orzech, zwanej przez nas Janeczką. Gorąco wierzymy, że Bóg za jego ofiarne kapłańskie życie na ziemi uczyni go wspaniałym orędownikiem rodzin w niebie. Ufamy, że ks. dyrektor Jan, patrząc z zaświatów na to zaduszkowe spotkanie, cieszy się, iż odbywa się ono w Seminarium, które bardzo kochał. Muszę podkreślić, że klerycy darzyli swego profesora szacunkiem, cenili jego pogodę ducha idącą w parze z powściągliwością w okazywaniu emocji. Czasem niektórych jednak irytował swoją solidnością i pedantycznością. Studenci teologii lubili wykłady ks. dyrektora Jana. Mówił barwnie, interesująco, z zaangażowaniem dzieląc się swą wiedzą, głęboką wiarą i duszpasterskim doświadczeniem. Zawsze pamiętał o składaniu imiennych życzeń nie tylko swoim przełożonym, kapłanom, współpracownikom, ale także klerykom i osobom świeckim. Ta jego szczególna pamięć o tych wszystkich, których spotykał na drodze swojego życia wracała do niego ze zdwojoną siłą. Dowodem tego był dzień jego imienin. Zazwyczaj przedłużał się on o kolejne kilka dni, kiedy to kapłani, osoby świeckie, liczne delegacje odwiedzały ks. dyrektora w jego mieszkaniu na plebani parafii Św. Wojciecha, w Kurii Metropolitalnej, czy w Archidiecezjalnym Ośrodku Duszpasterstwa Rodzin przy ul. Św. Barbary w Częstochowie.

*Gdy umiera człowiek, to tak, jakby umierał cały świat* - głosi przysłowie. Z pewnością swym odejściem ks. Jan uczynił wielką pustkę, którą trudno będzie wypełnić. Nie odszedł jednak cały. Pozostało jego duszpasterskie dzieło, pozostała pamięć w sercach tych wszystkich, którym dane było poznać ks. Jana Wilka. W atmosferze zaduszek teologicznych chylimy dziś nasze głowy przed jego osobą, polecając dobremu Bogu i dziękując jednocześnie za dar jego osoby dla Chrystusowego Kościoła.

*Ks. Stanisław Gasiński*